

## **Uchwała z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03**

*Sędzia SN Marek Sychowicz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Henryk Pietrkowski*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Zdzisława S. i Krystyny S. przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń w Rolnictwie i Gospodarce Żywnościowej "A.", S.A. w W. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 13 czerwca 2003 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jana Szewczyka, zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 13 stycznia 2003 r.:

"Czy odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu mechanicznego należne od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej obejmuje w zakresie kosztów robocizny faktycznie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, czy też koszty takiej naprawy ustalone przez biegłego według przeciętnych cen usług koniecznych do wykonania naprawy?"

podjął uchwałę:

**Odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.**

### **Uzasadnienie**

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy pojawiło się na tle następującego stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda Zdzisława S. kwotę 752,93 zł z odsetkami ustawowymi i oddalił powództwo Krystyny S. Oboje powodowie uzasadniali swoją legitymację czynną wobec pozwanego ubezpieczyciela tym, że nabyli wierzytelność o wypłatę odszkodowania

od poszkodowanego Adama S. na podstawie cesji (art. 509 k.c.). Poszkodowanemu Adamowi S. przysługiwało wobec ubezpieczyciela roszczenie o naprawie szkody z racji istnienia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej między ubezpieczycielem i sprawcą kolizji drogowej. Należność dochodzona w pozwie stanowiła różnicę między faktycznie poniesionymi kosztami naprawy pojazdu a wysokością odszkodowania wypłaconego przez pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany odmawiał wypłaty sumy wskazanej w pozwie i motywował to tym, że zawyżone zostały koszty naprawy pojazdu w stosunku do stawek przyjętych przez pozwanego w zakresie naprawienia szkody.

W ocenie Sądu Rejonowego, pozwany ubezpieczyciel, którego z poszkodowanym nie łączyła umowa ubezpieczenia, nie może skutecznie kwestionować wysokości poniesionych kosztów naprawy pojazdu, skoro nie kwestionował jej zasadności i sposobu. Ubezpieczyciel nie może ingerować w wysokość tych kosztów, które faktycznie zostały poniesione, nawet gdyby były wyższe niż przeciętne stawki stosowane przez pozwanego przy tzw. likwidacji szkód komunikacyjnych. Dlatego poszkodowanemu (nabywcy wiarygodności) przysługuje od ubezpieczyciela zwrot kosztów naprawy pojazdu w pełnej wysokości i nie ma istotnego znaczenia to, że strona powodowa powołuje się na stawki naprawy wyższe od przeciętnych.

Przy rozpatrywaniu apelacji ubezpieczyciela powstało zagadnienie prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie, czy odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu mechanicznego należne od ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje w zakresie kosztów robocizny faktycznie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, czy też koszty takiej naprawy powinny być ustalone na podstawie opinii biegłego, według przeciętnych cen usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu. Sąd Okręgowy przedstawił argumentację mogącą przemawiać za przyjęciem jednej z możliwych interpretacji prawnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela

obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (§ 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów; Dz.U. Nr 96, poz. 475) oraz § 10 ust. 4 obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 23 marca 2000 r. (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Poszkodowany może zgłosić swoje roszczenie bezpośrednio wobec zakładu ubezpieczeń (art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej, jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.).

Z treści przedstawionego zagadnienia prawnego i jego uzasadnienia wynikają trzy istotne założenia.

Po pierwsze, między stronami nie istniał spór co do samej zasadności dokonania naprawy uszkodzonego samochodu, ubezpieczyciel akceptował zakres i sposób napraw, nie istniały zatem kontrowersje co do istnienia uszczerbku w postaci uszkodzenia samochodu i przedmiotowego zakresu tego uszczerbku; obie strony wiedziały więc, co naprawiać w uszkodzonym samochodzie i jak to uczynić, a naprawa okazała się konieczna do przywrócenia funkcji używalności technicznej pojazdu. Zakres naprawy obejmuje sekwencję określonych czynności naprawczych, niezbędnych do przywrócenia stanu technicznej używalności pojazdu. Sposób naprawy pojazdu należy łączyć z wyborem określonej technologii (metody) wspomnianej restytucji. Zarówno zakres przedmiotowy naprawy, jak jej metoda w sposób zasadniczy decydują o jej kosztach.

Po drugie, poszkodowany w wybranym przez siebie warsztacie naprawczym dokonał naprawy uszkodzonego samochodu i przedstawił ubezpieczycielowi odpowiednie faktury określające koszty tych napraw. Odpowiednie wydatki przez poszkodowanego zostały zatem już poniesione i powstało zagadnienie ich skompensowania przez ubezpieczyciela. Zakres wyrządzonej poszkodowanemu szkody i tym samym zakres należnego mu odszkodowania będzie można określić po dokonaniu odpowiednich prac naprawczych w uszkodzonym pojeździe. Sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się natomiast już z chwilą

wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 i powoływane tam orzeczenia).

Po trzecie, poszkodowany powierzył dokonanie naprawy uszkodzonego samochodu wybranemu przez siebie warsztatowi naprawczemu. Należy podzielić zapatrywanie Sądu Okręgowego, że poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu. W praktyce będą to zazwyczaj autoryzowane warsztaty naprawcze związane z określoną marką samochodu i prowadzące obsługę serwisową pojazdu. Wybierając takie warsztaty, poszkodowany może się kierować m.in. ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową. Co więcej, wybranemu warsztatowi naprawczemu poszkodowany mógłby powierzyć naprawę kompleksową, jeżeli obejmowałaby ona kilka różnych fragmentów uszkodzonego pojazdu (np. naprawy kilku układów pojazdu, prac blacharskich i lakierniczych). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99 (OSNC 2003, nr 5, poz. 64) stwierdzono, że jeżeli z treści umowy ubezpieczenia autocasco nie wynika nic innego, ubezpieczony – nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu – nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego je najtaniej. Także więc w zakresie ubezpieczenia autocasco ubezpieczający ma w zasadzie możliwość wyboru sprzedawcy części zamiennych.

Sens przedstawionego Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego sprowadza się do określenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanemu od ubezpieczyciela w związku z naprawieniem pojazdu przez wybrany przez niego warsztat naprawczy. Warsztaty te mogą posługiwać się różnymi cenami w zakresie tych samych lub podobnych prac naprawczych. Co więcej, ceny te mogą odbiegać w odpowiedniej skali od cen stosownych przez warsztaty naprawcze działające na odpowiednim rynku lokalnym (np. na terenie określonego miasta lub gminy). W takiej właśnie sytuacji powstaje zagadnienie określenia wysokości omawianego odszkodowania przysługującego poszkodowanemu. (...)

Efekt w postaci naprawienia osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych uszkodzony samochód doprowadzony zostaje do stanu technicznej

używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem. Zgodnie z zasadą pełnej kompensaty poniesionej szkody (art. 361 § 2 k.c.), poszkodowany będzie mógł domagać się od podmiotu odpowiedzialnego (ubezpięcyiciela) odszkodowania obejmującego poniesione koszty wspomnianych prac naprawczych.

Nie można przyjąć, że poszkodowany będzie mógł domagać się jakichkolwiek poniesionych kosztów prac naprawczych samochodu. Z oczywistych względów nie mogą to być koszty prac naprawczych, które służyły do poprawienia standardu uszkodzonego pojazdu, a więc do podniesienia jego stanu technicznego w porównaniu ze stanem przed wyrządzeniem szkody, nawet wówczas, gdy ubezpieczyciel nie kwestionował przedmiotowego zakresu naprawy ani jej metody. To samo dotyczy sytuacji, w której wprowadzie poprzedni stan techniczny samochodu ostatecznie został przywrócony, ale w kosztach naprawy ujęto także koszty poprawek spowodowanych przez warsztat naprawczy (np. poprawki wadliwie wykonanych pierwotnie prac lub konieczność wymiany wadliwych części zamiennych). Również w sytuacji, w której koszty naprawy poniesione zostały jedynie w celu przywrócenia istniejącego przed uszkodzeniem stanu używalności samochodu, powstaje potrzeba odpowiedniej selekcji takich kosztów i ich odpowiedniej weryfikacji na podstawie zobiektywizowanych kryteriów. Należy przyłączyć się to tego nurtu judykatury Sądu Najwyższego, w którym starano się poszukiwać takich właśnie kryteriów.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72 (OSNCP 1973, nr 6, poz. 111) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których wydatków należy zaliczyć także koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy”. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70 (OSNCP 1971, nr 5, poz. 93), w związku z oceną wysokości kosztów naprawy uszkodzonego samochodu, stwierdzono m.in., że „nie wchodziła w grę kwestia za wysokich kosztów remontu” samochodu, ponieważ „remont został przeprowadzony przez przedsiębiorstwo państwowe”. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2002 r., V CKN 903/00 (OSNC 2003, nr 1, poz. 15) wskazano, że świadczenie zobowiązanego polegające na przywróceniu stanu poprzedniego lub

zapłaceniu kwoty odpowiadającej wartości takiego przywrócenia (kosztów naprawy samochodu) nie powinno przekraczać „kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych” (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1971 r., III CRN 450/70, OSNC 1971, nr 11, poz. 205).

Za „niezbędne” koszty naprawy należy uznać takie koszty, które zostały poniesione w wyniku przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu jego technicznej używalności istniejącej przed wyrządzeniem szkody przy zastosowaniu technologicznej metody odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. (...) Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy dokonujący naprawy samochodu. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Przyjęcie cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe od przeciętnych.

Trzeba jeszcze dodać, że określanie kosztów naprawy samochodu wyłącznie przy uwzględnianiu ceny przeciętnej prowadzić mogłoby do relatywizacji w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanym posiadaczom pojazdów mechanicznych, gdyż różne mogą być metody obliczania cen przeciętnych w odniesieniu do poszczególnych usług naprawczych oferowanych na rynku. Otwarta pozostałaby także kwestia terytorialnego aspektu obliczania takich cen. Gdyby zastosować w tym zakresie regułę średnich cen obowiązujących na rynku krajowym, to przy zróżnicowaniach cen w poszczególnych regionach Polski, np. w związku ze wzmożonym popytem na określone usługi naprawcze w niektórych rejonach i aglomeracjach kraju, doszłoby do wypłaty poszkodowanym odszkodowań ubezpieczeniowych ewidentnie zaniżonych w stosunku do kosztów poniesionych w związku z naprawą uszkodzonego pojazdu.

Terytorialny aspekt kształtowania się cen stosowanych przez zakłady naprawcze w zakresie różnych kategorii usług naprawczych należy brać pod uwagę także

wówczas, gdy odrzuca się możliwość przyjmowania w zakresie ustalania wysokości odszkodowania formuły cen przeciętnych. Poszkodowany mógłby dokonać naprawy samochodu np. w miejscu zamieszkania lub w miejscu uszkodzenia samochodu. Miejsca te wyznaczają jednocześnie rynek lokalny usług naprawczych, tj. krąg podmiotów świadczących usługi naprawcze na określonym obszarze. Jeżeli zatem poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku i jednocześnie można te koszty zaliczyć do kategorii niezbędnych i ekonomicznie uzasadnionych, ubezpieczyciel nie miałby podstaw do odmowy wypłaty odszkodowania odpowiadającego wspomnianym kosztom. W rezultacie należy przyjąć, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług naprawczych.

Wprawdzie w przedstawionym Sądowi Najwyższemu zagadnieniu prawnym wspomina się jedynie o „kosztach robocizny”, to jednak problem sformułowany w tym zagadnieniu ma na pewno znaczenie szersze i mógłby dotyczyć nie tylko kwestii samej pracochłonności określonych prac naprawczych (czasu trwania niezbędnych robót), ale także części zamiennych zastępujących części uszkodzone lub nieprzydatne oraz materiałów zużywanych w toku prac naprawczych. Jedność procesu naprawczego uzasadniała rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego także w odniesieniu do wskazanych, dwóch pozostałych pozycji składających się na naprawę uszkodzonego samochodu. (...)

W praktyce ubezpieczeniowej niektóre zakłady ubezpieczeń przekazują poszkodowanemu zgłaszającemu szkodę standardowo opracowaną informację dotyczącą ustalenia wysokości kosztów i sposobu naprawy uszkodzonego pojazdu objętego ubezpieczeniem, z reguły po akceptacji zakresu i sposobu naprawy. Taką informacją posłużył się także ubezpieczyciel w niniejszej sprawie. Informacje te, niezależnie od stopnia ich szczegółowości, kategoryczności sformułowań i czasu przekazania poszkodowanemu (zwykle po zgłoszeniu szkody), nie mają żadnego znaczenia w sferze określenia kryteriów wysokości należnego odszkodowania ubezpieczeniowego. Co najwyżej mogą tylko informować poszkodowanego o stosowanych na rynku lokalnym (obejmującym lokalne warsztaty naprawcze) możliwych cen naprawy pojazdów mechanicznych.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy na podstawie przepisu art. 390 k.p.c. rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.